

PRENUMERATA WYNOŚI:
(wraz z dostarczaniem do domu)

| | |
|----------------------|---------|
| rocznie | zł. 7.— |
| półrocznie | zł. 4.— |
| kwartalnie | zł. 2.— |

NOWA

CENY OGŁOSZEŃ:
za 1 wiersz milimetry:
w tekście 50 gr., za tekstem 25 gr.
Konto czekowe P. K. O. 65.145.

KRONIKA

DORZECZA KAMIENNEJ

OMAWIAJĄCA SPRAWY SPOŁECZNE i GOSPODARCZE.

Wychodzi w sobotę każdego tygodnia.

ADRESY: Redakcji: Opatów, ulica Kilińskiego № 14, tel. 90.

Administracji: Ostrowiec, Aleja 3-go Maja 56, tel. 77. Skrzynka pocztowa 66.

Między społeczeństwem a rządem musi istnieć stosunek wzajemnego zaufania.

Na czele rządu stoi Człowiek, który całym swoim życiem i swojemi czynami dał dowód, że pracował i pracuje dla dobra państwa i narodu.

Zaden krzyk partyjny nie potrafi tej prawdy zagłuszyć.

Przed decyzją.

Dziesięć lat temu genjusz i wola Wodza Narodu i Twórcy Państwa, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, kreśliły na wschodnich rubieżach granice odrodzonej Ojczyzny. Społeczeństwo walnie poparło Wodza w jego gigantycznym wysiłku, stając ramię przy ramieniu do rozprawy z wrogiem zewnętrznym.

Po dziesięciu latach i „po dojrzałym namyśle” — jak brzmiało orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej — mactwa trzeciego Sejmu Polski zostały przerwane. Rozszalały obóz sejmowych partyjników, — t o w r ó g w e w n ę t r z n y, który obsiadł Polskę i przez dziesięć lat rozsadał Ją od wewnątrz.

Po dojrzałym namyśle Pierwszy Marszałek Polski wezwał społeczeństwo na dzień 16-ty listopada do walnej rozprawy z wrogimi państwu partyjnikami.

Po dojrzałym namyśle i z pełnym zaufaniem! Albowiem Marszałek Piłsudski w jednym ze swych wywiadów oświadczył: „Panowie wyborcy są daleko lepsi, niż bywali ich wybrańcy”.

Zaufania, z jakim Marszałek zwrócił się do nas nie wolno nam zawieść

Chwila jest poważna, niebezpieczeństwo zewnętrzne aktualne i dlatego 16-go listopada społeczeństwo polskie musi dowieść wrogom wewnętrznym, że twar-

do stoi przy Marszałku!

Wrogom zewnętrznym — pruskiej hakacie i dzicy bolszewickiej, — że myśli i czuje tak, jak jego Wódz i pierwszy Rzeczypospolitej żołnierz.

Chwila jest poważna.

I dlatego Marszałek Piłsudski stanął na czele listy wyborczej.

Stanął do walki o dobrą konstytucję — dla Państwa, o rozumne prawa — dla społeczeństwa, o dobrobyt i bezpieczeństwo kraju.

Kto chce Polski silnej i wielkiej, kto nie chce Polski Durów, Pragów, Daszyńskich i Libermanów, kto myśli zdrowo po polsku, kto nie jest zatruty jadem małostkowej zawiści, kto nie chce się wykreślić z szeregów społeczeństwa polskiego, ten w dzień wyborów, powinien głosować na listę № 1, na listę Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, ze zwycięskim Wodzem Narodu, Marszałkiem Józefem Piłsudskim na czele.

Ani jeden głos nie powinien paść na listy partyjnictwa!

Wszyscy w obronie godności Polsk!

Wszyscy na listę № 1.

Egzamin obywatelski.

Hasłem dzisiejszego dnia, myślą, co przewierca wszystkie sumienia i mózgi, namiętnością i rozgorączkowaniem, które napawa obywatela, są wybory.

Dzień 16 listopada 1930 r. przejdzie do historii — i będzie on albo dniem zdrowego i dojrzałego instynktu społecznego albo rozpanoszeniem się warcholstwa i prywaty.

* * *

Przed dwunasty lata zakołatały silnym rytmem wolne serca, w wolnych piersiach, w wolnej Polsce. Siew, zroszony krwią tych, co ginęli pod Raclawicami, pod modrem niebem Italji, Iganiami i Grochowem, i tych, co marli w tajgach Sybiru, pod knutem i na szubienicy, wydał szczeroloty owoc zwycięstwa, zwycięstwa, przypieczętowanego i utrwalonego życiem setek tysięcy obywateli - patriotów. Dań na ołtarzu Ojczyzny złożyli wszyscy — i ci siermiężni z kmiecych chat i szumnych pałaców, i ci od pióra i od młota. Zwartymi szeregami poszli w bój! Wiódł ich Wódz ukochany. Kurhanami swoich mogił wykrzesali granitowe słupy graniczne na wszystkich rubieżach Rzeczypospolitej. Mezną piersią i brawurową odwagą zmusili wrogów do pokoju i szacunku.

Wrócili do domowych ognisk, chlubni z dobrze spełnionego obowiązku.

Spółczeństwo, co raz tylko jeden zdobyło się na heroiczny wysiłek, popadło w letargiczne zobojetnienie. Na wierzch, po karkach ciemnych i obalamujących, poczęli się piąć ludzie bez charakterów i uczciwości. Protekcja, szacherki, partyjniactwo a wreszcie i warcholstwo coraz bardziej podnosiły głowę i zachłannym apetytem coraz bardziej dążyły do władzy. Spadał pieniądz, malał autorytet Państwa zagranicą, w kraju zapanowało rozgoryczenie. Polska toczyła się ku upadkowi. Wówczas w pamiętne dni majowe —

przyszedł znów On. Zateńniły serca! Zerwały się dusze na alarm. Po wsze strony zagrział złoty róg. Naród poznał swego Wodza. Z bezgranicznym zaufaniem powierzył Mu nawę państwową. Partje przycichły, jednak nie na długo. Przyrodzone faryzeuszostwo i obłuda nie dały im spokoju. Przyszły pamiętne dni wyborów 1928 r. Nieświadomy tłum bezwstydnie oszukano. Klika karjerowiczów partyjnych dla ratowania ciepłych posad poselskich trąbiła na wszystkie strony, że podporządkowuje się interesowi silnego i mocarstwowego Państwa, że wszystkie swoje wysiłki i zdolności poświęci dla wspólnego narodowego dobra, że jednolitym frontem stanie do pracy pod wodzą pierwszego Budowniczego, Marszałka J. Piłsudskiego. Kłamali — miast pomocy rzucali Mu kamienie i kłody pod nogi; miast pracy dla Polski — dbali wyłącznie o swoje i swych przyjaciół kieszenie, miast dobra państwa — zabiegali o przewagę i znaczenie swych partyj.

* * *

Dziś pójdziemy znów do urn. Dziś musimy zażądać rachunku od wszystkich, co zakłamywali się w swoich obietnicach. Dziś musimy jasno i otwarcie uprzytomnić sobie, gdzie leży dobrobyt i potęga Państwa. Dość tumanień! Wódz, który wiódł przez dziesiątki lat, „nerw i mózg” Narodu do walki o wolność. Budowniczy, co z niczego tworzył i kładł granitowe podwaliny pod silny gmach Państwowy, troskliwy Mąż Stanu, co dla mocarstwowej, sięgającej od morza do morza, Polski poświęcał trud, krew, swoje życie, czyż nie wykazał aż nadto swej miłości dla Ojczyzny.

Komuż mamy więc zaufać? Czy tym, którzy z obłędnej nienawiści ku Wielkiemu Człowiekowi złączyli się w jeden skłócony t.zw. „Centrolew”, czy zmarszałej w swoim zacietrzewieniu Narodowej Demo-

Ignacy Boerner.

Republika Ostrowiecka.

1905 — 1906.

Przebieg wypadków w 1905 roku.

(Ciąg dalszy).

26

Ruch pociągów w okręgu gubernji jeszcze utrzymany. Rodzice uczącej się młodzieży telegrafowali do kuratora o pozwolenie zwołania zebrania w celu omówienia sprawy rozpoczęcia lekcyj. Na ulicy znaleziono dwie odezwy C.K.R. P.P.S. p. t. „Towarzysze i Towarzyski”. Stan wzmocnionej ochrony w reszcie Królestwa.

28

Skarżysko. Z Warszawy telefonicznie grożono dyżurnym stacji, że, o ile nie przestaną dyżurować, to spotka ich zemsta.

Koźnice Drzewieckie. Strejk zakończony.

Suchedniów. Robotnicy odlewni żelaza zastrejkowali.

Marzec 1905 roku.

1

Radom. Robotnicy odlewni żelaza zastrejkowali, wobec czego wypłacono im i zwolniono ich. Robotników pozamiejscowych wysyła się do miejsc urodzenia. W bliskości fabryki nastąpił silny wybuch.

2

Ostrowiec. W dwóch kopalniach Januszew i Igeldowo strejk. W Zakładach Hutniczych strejkują laboranci, palacze i maszyniści, żądając podwyższenia płac.

Radom. Aresztowanie robotnika Mikołaja Miśiaka, który spowodował wybuch w fabryce.

3

Radom. W bliskości koszar znaleziono kilka odezwo hektograficznych w języku rosyjskim p. tyt. „Partja socjaldemokratyczna” do żołnierzy i podpisanych „Grupa wojskowo-rewolucyjnej organizacji”.

Szydłowiec. Zastrejkowało 200 robotników w fabrykach metalowych.

4

Bliżyn. W odlewni żelaza Sztelmana zastrejkowało 106 robotników, którym wypłacono należne im

kracji, czy wreszcie temu poważnemu odłamowi społeczeństwa, zrzeszonemu w Bezp. Bl. Wsp. z Rządem, na czele którego na pierwszym czołowym miejscu widnieje nazwisko Marszałka J. Piłsudskiego.

Dzień 16 listopada 1930 r. będzie dniem egzaminu obywatelskiego, będzie dniem zwycięstwa tężyzny ducha i zdrowej racji stanu, będzie dniem, w którym każdy świątliwy obywatel zadokumentuje swoje szczerze przywiązanie do ziemi rodzimej i silnej Polski, będzie hołdem dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Wodza Narodu J. Piłsudskiego. Jak 20 lutego 1919 r. Sejm jednogłośnie uchwalił, że Józef Piłsudski „dobrze zasłużył się Narodowi”, tak dziś wszyscy od Bałtyku

do Karpat, od Odry i Warty po Niemen zgodnym chórem przykłaśniemy tej uchwale, głosując na listę № 1 BBWR., którą On otwiera swoim nazwiskiem.

Do urn z jedyneką!

Do urn z hołdem dla Polski i Jej wielkiego Obywatela!

F. S.

Nazwisko Józefa Piłsudskiego na liście wyborczej — to najwyższa gwarancja siły i rozwoju Państwa na zewnątrz i wewnątrz.

Ostatnia chwila.

Decydujące dni 16 i 23 listopada stoją u wrót. Od głosowania rolników zależy bardzo wiele, są bowiem najliczniejszą warstwą obywateli w Państwie Polskiem, Trzeba też rozważyć solennie we własnym sumieniu i drugich pouczyć, że jedyną listą, na którą rolnik może głosować, to lista № 1 (jeden). Wszyscy już wiedzą, że na czele tej listy stanął sam Marszałek Józef Piłsudski.

Widzimy obecnie dwa obozy, kroczące do urn wyborczych. Obóz Marszałka Piłsudskiego i obóz wszystkich partyj i ich przybudówek. Obóz pierwszy jest obozem zwartym, solidarnym, niosącym z sobą wyraźny program polityczny: zmianę Konstytucji, wzmocnienie władzy Prezydenta, uniezależnienie rządów od partyjnictwa, ustabilizowanie finansów Państwa, wprowadzenie silnych i sprawiedliwych Rządów, uporządkowanie podatków i gospodarki wewnętrznej, jaknajsilniejsze ugruntowanie podwalin krwawo okupionej wolności i racjonalną walkę z kryzysem gospodarczym.

Cel jego dążeń, to potęga Ojczyzny i do-

bro, oraz szczęście jej obywateli.

Obóz drugi, to zacierzwione partyjnictwo z najrozmaitszymi programami politycznymi, to klótnia, warcholstwo, sianie nienawiści i walki pomiędzy obywatelami w kraju, to wojna i bezkarność i przywileje partyjników. Łączy się ono tylko w jednym, w nienawiści do Marszałka Piłsudskiego. Obóz partyjny nie pracował w Sejmie, gdy tego wymagały potrzeby kraju, ale widzieliśmy pełno posłów partyjnych na jarmarkach, na odpustach i podwórkach wiecowych, gdzie obiecywali złote góry, by w rzeczywistości nic nie dotrzymać. Posłowie partyjni klócą się ciągle między sobą, partje wygłaszają ciągle nowe programy, **ale niema w nich żadnej idei, żadnych wzniosłych celów.** Są tylko ambicje prowodyrów, pędzonych chęcią zysków osobistych. Czy ci ludzie w zgodzie i spokoju zajmą się bołączkami i biedą naszą? Czy rozumieją ciężką sytuację polityczną i gospodarczą kraju? Bieda gniecie nas wszystkich na wsi, płody nasze są tanie, wyroby przemysłowe drogie, rolnik ledwie wegetuje na swym

zarobki i zwolniono.

Radom. W Koszarach wojskowych rozrzucono proklamacje w języku rosyjskim grupy wojskowo-rewolucyjnej organizacji, wzywające do powstania, oraz wezwania Gapona do zniszczenia rodziny carskiej. Rodzice uczącej się młodzieży nie zgodzili się na odbycie zebrania podług warunków kuratora.

Ostrowiec. Pozostał tylko jeden szwadron.

5

Ostrowiec. Kopalnia „Zygmunt“ wystawiła żądania.

Bliżyn. Robotnicy w Hamerni wystąpili z żądaniami.

6

Mirzec pow. liżecki. Po wyjściu z kościoła 40 ludzi rozwinęło czerwoną chorągiew. Śpiewali rewolucyjne pieśni, strzelali w powietrze. Po przemowie jakiegoś nieznanego mówcy, poszli przed gminę, gdzie już w obecności dwutysięcznego tłumu, zażądali od wójta usunięcia pisarza rosyjanina, spalania rosyjskich aktów, otwarcia polskich szkół, niepłacenia podatków oraz niedawania zapomóg rodzinom zapasowych, wziętych do wojska, które to zapomogi powinien płacić rząd.

7

Ostrowiec. Żądania strejkujących w kopalniach zostały przez zarząd fabryki odrzucone. W fabryce wywieziono na taczkach pomocnika dostawcy Roehra. D-ca pułku zażądał przysłania drugiego szwadronu.

8

Radom. Po 5-cio tygodniowej przerwie rozpoczęto na nowo lekcje w szkołach, przybyło mniej niż połowa uczniów. Nastrój wśród uczniów i rodziców podniecony.

Solec. Uczniowie seminarjum nanczyielskiego rozpoczęli awantury, zniszczyli wywieszzone przepisy, popsuli urządzenia szkolne, śpiewali polskie zakazane pieśni, po obiedzie demonstacyjnie opuścili szkołę.

Ostrowiec. Zarząd fabryki poczynił ustępstwa robotnikom w kopalniach.

9

Radom. Robotnicy garbarni wystąpili z żądaniami.

Ostrowiec. W jednej z kopalń robotnicy od mówili pompowania wody. Pracę rozpoczęli dopiero gdy przybył oddział dragonów. W trzech kopalniach strejk trwa.

na swym warsztacie pracy. Bezrobocie liczne, — położenie gospodarcze ciężkie. Czy te nasze biedy mogą rozstrzygnąć kłócące się partyjnictwo i wzajemna nienawiść?

Bracia Rolnicy! Zastanówmy się w sumieniach swoich i zdecydujemy, na kogo głosować. Nie chcemy Polski skłóconej i partyjnej! Zapytajmy własnego serca, które dla Polski bije, za kim chce iść? Ono nam odpowie, że za Nim, wskrzesicielem Państwa, za Nim, który przy pomocy Bożej i wysiłku całego Narodu, wywalczył nam niezależność, uratował przed dziczą bolszewicką nasze świątynie i wiarę, nasze strzechy, zachował nasz język i obyczaje. Z Nim chcemy Polskę budować, z Nim zasiądziemy przy jednym stole do wspólnych obrad nad dolą rolników, robotników, rzemieślników i wszystkich klas społecznych. Tylko zgodą i jednością z Wodzem Narodu Marszałkiem J. Piłsudskim, możemy trudnościami zwalczyć. Jemu powierzamy naszą Ojczyznę, oddając głosy na listę Nr. 1.

Jedynie bowiem Rząd Marszałka Piłsudskiego zatroszczył się i przeprowadził parcelację ziemi, melioracje rolne, zorganizował handel produktami rolnymi, otworzył i udostępnił kredyty rolnicze.

O tem wszystkim rolnik pamiętać winien, przystępując do urny wyborczej.

Zwycięstwo listy Nr. 1, to dalsza prac rządu i społeczeństwa dla dobra wsi i miast.

Niech żyje Marszałek Piłsudski i Jego lista Nr. 1.

Jan Sosnowski.

Każdy głos, oddany na listę Marszałka Piłsudskiego, to cegiełka dołożona do budowy mocnej i potężnej Polski.

Nikomui, kto pragnie tej mocnej i potężnej Polski, nie wolno uchylać się od dołożenia swej cegiełki do zbiorowego dzieła.

Dziesięcioro przykazań wyborczych.

Marszałek Józef Piłsudski, który cię wywiódł z obecnej niewoli, stanął na czele listy wyborczej № 1.

1. Nie będziesz przeto głosował na żadną inną listę, aniżeli listę № 1.

2. Nie będziesz chodził na wiece partyjne, gdzie panuje kłamstwo i obłuda.

3. Pamiętaj, abyś w dzień wyborów 16 listopada stawił się do urny wyborczej z kartką, na której napisano lub wydrukowano 1.

4. Nie zaniedbaj sprawdzić, aby na kartce wyborczej nie było kropek, ani znaków, ani żadnych napisów, prócz jedyńki, napisanej cyfrą 1.

5. Szanuj Rząd Marszałka Piłsudskiego i nie pozwól partyjnikom powiedzieć złego słowa na ten rząd.

6. Nie wierz socjalistom i siódemce, ponieważ są to wrogowie Kościoła i Wiary Katolickiej, którzy cię pragną wywłaszczyć z ziemi twojej i gospodarstwa twojego na rzecz państwa socjalistycznego.

7. Nie marnuj swego głosu, bo cała Polska domaga się, abyś głosował na listę № 1.

8. Ani nie ufaj fałszywemu świadectwu agitatorów listy № 4, oni bowiem przedewszystkiem sieją nienawiść partyjną w społeczeństwie

9. Nie pożądamy obietnic partyjnych, bo one nigdy się nie sprawdzają. Nic darmo nie dostaniesz, ale głosując na listę № 1, zapewnisz sobie samemu spokój pracy i dobrobyt.

10. Ani wiece, ani nawoływania partyjne, ani długie debaty partyjne w sejmie nie poprawią doli ludzkiej w Polsce. Ale dołą tę poprawi Rząd Marszałka Piłsudskiego, o ile będziesz głosował na listę Nr. 1.

Jan Drewniak.

10

Wąchock i wieś Michałów. Uczniowie szkół powszechnych zaprotestowali przeciwko nauce w języku rosyjskim. Próbowali namówić uczniów z Wierzbnika, lecz nauczyciel ich wypędził.

12

Warszawa. Odezwa C.K.R. P.P.S. „Do wszystkich towarzyszy i obywateli“ za strejkami szkolnym.

Ostrowiec. Zatrzymano robotnika, podejrzanego o zranienie strażnika. Robotnicy zachowują się wyzywająco w stosunku do policji. Administracja fabryki obawia się gwałtów.

Mirzec. Policja wpadła na ślad zbrojnej demonstracji.

13

Radom. Lekcje odbywają się wobec b. małej ilości uczniów.

16

Klimontów. Włościanin wsi Piekary gm. Obrazów, Jan Dudziński, namawiał dzieci, żeby się nie uczyły po rosyjsku, że to sprzeciwia się religji katolickiej. Dodawał, że, jeżeli go nie usłuchają, to ich wypędzą ze szkoły. Dudziński został aresztowany i skazany na dwa tygodnie aresztu.

21

Warszawa. Wybuch bomby przy ulicy Wolskiej (sprawozdanie pogotowia podaje 6 ofiar). Bombę rzucono na patrol wojskowy, złożoną z 4 żołnierzy i 2 policjantów, wszyscy ciężko ranni.

23

Starachowice. Robotnicy kopalni Perłów wywieźli na taczkach zawiadowcę Lewańskiego. Przyczyna — nadużycia Lewańskiego i sztygara Świątka.

23

Bodzechów. Rozpoczął się strejk.

24

Bodzechów. Robotnicy rozpędzili służbę folwarczną.

25

Bodzechów. Odbyła się manifestacja ze sztandarami i śpiewaniem. W nocy wybito okna w sklepie monopolowym.

26

Warszawa. Zamach na oberpolicmajstra Nolkenę.

Hołd bojownikom o Wolność i Niepodległość Ojczyzny.

W sobotę, dnia 8 b. m., o godz. 10-ej, odbyło się z inicjatywy Stowarzyszenia Rezerwistów i B. Wojskowych, Koła w Ostrowcu, nabożeństwo żałobne ku uczczeniu bohaterów, którzy zginęli w walkach o Niepodległość Ojczyzny i o całość Jej granic.

W miejscowym kościele parafjalnym zebraли się rezerwiści, strzelcy, sokoli, młodzież szkolna, przedstawiciele straży pożarnej, różnych stowarzyszeń i cechów oraz liczna publiczność. W czasie odprawionego nabożeństwa straż honorową przy symbolicznym katafalku pełnili rezerwiści i strzelcy.

Nazajutrz, o godz. 10-tej, miała miejsce na cmentarzu szewieńskim podniosła uroczystość, którą zaszczycił swą obecnością p. **Minister Ignacy Boerner** w otoczeniu p. Starosty Kauckiego, prezesa Rady Powiatowej BBWR. p. Dr. Glińskiego, wójta gminy p. Szczurka i przedstawicieli Stowarzyszenia b. więźniów politycznych. Przybyli również: oddział Stow. Rezerwistów, działwa szkolna, oddziały straży pożarnej z Szewny, Częstocic, Chmielowa i Zakładów Ostrowieckich, delegacje różnych organizacji i liczne rzesze publiczności.

Modły za dusze poległych bojowników o Wolność Ojczyzny odprawili ks. wikary i ks. prefekt z Szewny, poczem nastąpiło składanie wieńców na grobie bojownika z roku 1905, ś. p. Władysława Janakowskiego. Jeden wieńiec złożył w swoim imieniu p. Minister Boerner, a drugi — p. prof. Szymański w imieniu Stow. b. więźniów politycznych. W czasie tego aktu parafjalny chór kościelny odśpiewał pieśń „W mogile ciemnej”.

Wszyscy uczestnicy byli pod wielkim wrażeniem, i wracając do domów, przysięgali sobie w duchu, że hasła tych bojowników i wskazania Wodza

będą im stale przyświecały w pracy dla dobra kraju.

Tegoż dnia, o godz. 11-tej, odbyła się podobna uroczystość na cmentarzu ostrowieckim. W towarzystwie reprezentantów władz, organizacji i społeczeństwa p. Minister Boerner złożył wieńiec na grobie ś. p. Włodzimierza Trzebińskiego, który zginął w r. 1905 z ręki moskiewskiego oficera, a rezerwiści — na grobie młodziutkiego bohatera, ś. p. Zygmunta Derlikowskiego, poległego pod Grodnem w 1920 r. w obronie naszych granic przed nawałą bolszewicką.

rt.

Kto chce widzieć w Polsce parlament zdolny do podjęcia i przeprowadzenia naprawy stosunków w Państwie, — ten odda swój głos na listę Nr. 1. **1**

Cztery prawdy.

Pierwsza prawda, że Marszałek Piłsudski stanął na czele listy Nr. 1.

Druga prawda, że Marszałek Piłsudski troszczy się o całe państwo, a żadnej partji nie pozwala robić interesów kosztem obywateli.

Trzecia prawda, że Marszałek Piłsudski wywalczył niepodległość państwa, że stworzył dzisiejsze Państwo Polskie i dopilnował, by chłopu polskiemu, żywicielowi całej Rzeczypospolitej, nie działa się krzywda.

Czwarta prawda, że tylko Rząd Marszałka Piłsudskiego może naprawić biedę w Polsce i dać całemu Narodowi dobrobyt.

Zwycięstwo jedyńki — to nowy okres w dziejach Polski: okres rozkwitu Państwa.

Radom. W szkole handlowej starsi uczniowie próbowali przerwać wykłady. Nie udało się. 19 uczniów zwolniono ze szkoły.

28

Bodzechów. Strejk trwa. Bandy uzbrojonych robotników rozpędziły robotników w kamieniołomach Schroedera, następnie poszły do majątków Ruda Kościelna i Baltów.

29

Radom. Majstrowie garbarni zastrejkowali. Pojawily się odezwy radomskie, wzywające do strejku.

Kwiecień 1905 roku.

1

Łódź. Zamach na komisarza II cyrkulu Szatałowicza. Szatałowicz i bojowiec zginęli.

2

Warszawa. Salwa do tłumu przy ul. Gęsiej (Pogotowie podaje 10 ofiar).

4

Radom. Uczniowie 4, 5 i 6-ej klasy gimnazjum męskiego rozrzucili proklamacje, żądając strejku i szkoły narodowej. Koło 30 uczniów dostało się do szkoły handlowej, wybili kilka szyb. Przywódca został

zatrzymany na ulicy, jest to uczeń wydalony w roku zeszłym z gimnazjum.

Sandomierz. Przeszło 100 uczniów progimnazjum, polaków, nagle wyszło ze szkoły, wdarło się tylnym wejściem do szkoły żeńskiej Marjińskiej, zmusiło uczennice do wyjścia ze szkoły, poczem rozeszli się.

5

Radom. O godzinie 10 wiecz. nastąpił silny wybuch koło ściany składu monopolowego. Skutkiem wybuchu wypadło około 200 szyb. Budynek nieuszkodzony. Wykłady w szkołach odbywają się.

Bodzechów. Strejk w fabryce został zakończony. Płace robotnicze zostały podwyższone.

15

Ostrowiec. Aresztowano i osadzono w więzieniu przypuszczalnych zabójców majstra Szyndlera (patrz 18.1) robotników: Władysława Ceglińskiego, Władysława Kraińskiego i Franciszka Gąsiorowskiego.

22

Ostrowiec. Manifestacja kościelna między 10 a 12 w nocy w Wielką Sobotę. (C. d. n.)

Święto chwały i triumfu.

Dzień 11.XI.b.r. obchodzono w całej Polsce szczególnie uroczystie, bo w dniu tym święcono dwie rocznice: dwunastolecie odzyskanej niepodległości Ojczyzny, która z mroków półtorawiekowej niewoli powstała, by żyć życiem własnym i rozwijać się ku mocarstwowej potędze, i dziesięciolecie świetnego zwycięstwa oręża polskiego i Naczelnego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego, nad wrogiem wschodnim.

Również w Ostrowcu postarano się wedle sił uświetnić te wieki pomne rocznice. Komitet Obchodu, który wyłonił się z Miejskiego Komitetu W.F. i P.W. i miejscowych organizacji społecznych, wydał w dniu 5 bm. odezwę do ludności, a Miejski Komitet W.F. i P.W. obdarzył społeczeństwo jednodniówką „Ku upamiętnieniu lat 1918—1920”.

W przeddzień Święta, wieczorem, przemaszerowały przy dźwiękach orkiestry oddziały rezerwistów, Strzelca i PW. Domy były udekorowane flagami i rzęście iluminowane oraz ozdobione godłami Państwa, portretami Prezydenta Rz. P. i Pierwszego Marszałka Polski.

W dniu 11 bm., o godz. 10, zebrał się na rynku przedstawiciele władz wojskowych, państwowych i miejskich, wszystkie organizacje wojskowe i PW. stowarzyszenia i cechy oraz liczne tłumy publiczności. Poczty sztandarowe stanęły przed ołtarzem. Po nabożeństwie, które odprawił ks. proboszcz Wodecki w asyście 2 księży, i po odśpiewaniu „Boże coś Polskę”, wygłosił podniosłe przemówienie okolicznościowe p. Mecenasa Stupnicki, czcząc pamięć poległych bohaterów, podnosząc niezapomniane zasługi tych, którzy z krwawych bojów mogli wrócić do domów, oraz wysiłki całego społeczeństwa, które w chwilach ciężkich zjednoczyło się dla obrony niepodległości Ojczyzny. Wreszcie złożył hołd temu opatrznościowemu Mężowi, Marszałkowi Polski Piłsudskiemu, który swym geniuszem i hartem woli umiał wykrzesać bohaterskiego ducha w Narodzie, by ocalić swym wielkim zwycięstwem Państwo polskie przed nawałą bolszewicką i ponownie podnieść Polskę do historycznej roli przedmurza, ochroniąc chrześcijaństwo i kulturę Europy przed najazdem wschodniego barbarzyństwa.

Następnie wszyscy udali się na cmentarz, gdzie po przemówieniu ks. pref. Kapusty i po odmówieniu modłów złożono wieńce na mogile bohatera z r. 1920, ś. p. Zygmunta Derlikowskiego.

Defilada oddziałów PW., szkół i organizacji społecznych przed sztandarami i zgromadzonymi reprezentantami władz zakończyła tę podniosłą uroczystość.

Walcząc z sejmowładztwem, nie walczymy z sejmem,— walcząc ze złymi wybrańcami, nie walczymy z wyborcami.

Praca dla przyszłości Państwa i Narodu.

Wielotysięczna masa publiczności zaległa w niedzielę dn. 9 b. m., rynek w Ostrowcu, by wysłuchać przemówienia P. Ministra Boernera. Nawijając do epoki porozbiorowej i dziejów Czynu legjonowego, mówca przedstawił pracę partyjników w sejmach i rządach przed majem 1926 r. Była to praca z dnia na dzień bez oglądania się na przyszłość; była to praca dla dobra osobistego i partji. Rządu Marszałka Piłsudskiego nie mamia ludzi szumnymi programami, lecz pracują wytrwale dla dobra całego państwa i jego obywateli, mając przedewszystkiem na uwadze przyszłość bytu państwowego. W trosce właśnie o tę przyszłość Marszałek odwołał się obecnie do Narodu w pracy nad udoskonaleniem naszego ustroju.

Burza oklasków nagrodziła P. Ministra za jego piękne wywody. Entuzjastyczne okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Prezydenta Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego i czołowego kandydata naszego okręgu z listy № 1, Ministra Boernera, wznosiły zasłuchane w mowę tłumy.

Z frontu wyborczego.

OPATÓW. Ostatnio na terenie pow. Opatowskiego odbyły zebrania przedwyborcze BBWR. w następujących miejscowościach: Szewna, Mornina, Lasocin, Wojnowice, Brzezcie, Waśniów, Ćmielów, Iwaniska, Modliborzyce, Kunów, Wszechświęte, Ceber, Jakubowice, Ujazd, Mychów i w. i. Mimo licznych wystąpień w niektórych miejscowościach mówców opozycyjnych zebrani w sposób bardzo wyraźny opowiedzieli się za poparciem listy Marszałka Piłsudskiego, domagając się zniesienia swawoli poselskiej, wzmocnienia władzy Prezydenta w duchu ideologii Marszałka.

(Z powodu późnego nadesłania sprawozdań ograniczamy się jedynie do tej krótkiej wzmianki. Przyp. red.)

ŁĄGÓW. Dnia 6.11 odbył się wiec przy udziale około 800 osób, na którym przemawiał kandydat z listy BBWR. b. poseł Wacław Długosz. Nastrój na wiecu bardzo dobry.

IŁŻA. W czwartek, dnia 6 b. m., odbył się w Mircu pow. Iłżecki wielki wiec przy udziale około 1200 osób. Na wiecu przemawiali pp. Góraziński, Salwa, Car Antoni i Roman Peszyński. Wśród entuzjastycznych okrzyków, które wielokrotnie przerywały wywody mówców, uchwalono rezolucję, domagającą się, aby całe społeczeństwo zjednoczyło się w chwili obecnej pod sztandarem Wodza Narodu, Marszałka Piłsudskiego.

W niedzielę, dn. 9 b.m., odbyło się na terenie powiatu Iłżeckiego osiem zebrań i wieców przedwyborczych BBWR. Zebrania odbyły się w następujących miejscowościach: Chotcza, Pole Jaremtowskie, Bałtów, Zerezice, Krempa Kościelna, Błaziny, Krzyżanowice, Pakosław.

Nadużywanie dobrej wiary wyborców.

Dochodzą nas wieści, iż Stronnictwa opozycyjne, przeprowadzając agitację przedwyborczą na wsi, kolportują oszukańcza pogłoskę, jakoby działały w porozumieniu z BBWR, na liście którego na pierwszym miejscu stoi Marszałek Józef Piłsudski. Powtarza się w ten sposób stara historia z wyborów 1928 r., że pod sztandarem Piłsudskiego wchodzili do sejmu najzaciętsi Jego wrogowie.

Ostrzegamy szerokie masy wyborców przed podstępą taktyką opozycji, która wyzyskuje popularność Józefa Piłsudskiego dla swoich partyjnych celów.

Z życia żydowskiego w Ostrowcu.

W dniu 4.X. 1930 r. odbyło się w lokalu gminy wyzn. żydowskiej w Ostrowcu liczne zebranie, na którym, po wysłuchaniu obszernego referatu ławnika Beigelmana o sytuacji politycznej i wyborczej w tut. okręgu, wybrano Komitet Wyborczy z 33-ch obywateli, reprezentujących najszerze warstwy miejscowego społeczeństwa żydowskiego z rabinem Chasklem Halsztukiem na czele.

Komitet Wyborczy postanowił wydać odezwę do ludności żydowskiej powiatu Opatowskiego z apelem o poparcie i głosowanie na listę Nr. 1 BBWR., na czele której stoi Wódz Narodu, Marszałek Józef Piłsudski, któremu obca jest wszelka nienawiść rasowa i wyznaniowa i który swą bezstronną i sprawiedliwą pracą dla dobra Państwa i wszystkich jego mieszkańców zjednał sobie zaufanie szerokich mas ludności Rzeczypospolitej.

Komitet Wyborczy wyłonił równocześnie Egzekutywę w składzie: Rabin Chaskiel Halsztuk, przewodniczący, ławnik Beigelman, wice-przewodniczący, Z. Milsztajn, skarbnik, członkowie: L. Heine, przewodniczący Rady Gminy Wyzn. Żyd. i radny m. Ostrowca, W. Politański, radny m. Ostrowca, Ch. Cukierman, członek Zarządu Gminy Wyzn. Żyd., Sz. A. Golgold, Opiekun Społeczny i członek Zarządu Gminy Wyzn. Żyd., Dr. Jakób Holler, prof. gimnazjalny, M. M. Najhaus, kupiec, członek Organizacji „Mizrachi“, Sz. Grosman, kupiec i Ch. Grynberg, funkcjonariusz.

Postanowiono nawiązać ścisły kontakt z BBWR. i intensywnie współpracować w akcji wyborczej na rzecz listy Nr. 1. Zebranie zamknięto o godz. 24-jej w podniosłym nastroju z okrzykiem: „Marszałek Piłsudski niech żyje“!

W związku z uroczystym obchodem 12-letniej rocznicy Niepodległości Polski i 10-lecia odparcia najazdu bolszewickiego, w obecności przedstawicieli władz municypalnych, wojskowych, szkół średnich i powszechnych, Zarządu B.B.W.R., Rabinatu, Zarządu i Rady Gminy Wyzn. Żydowskiej i innych odbyło się w dniu 11 b. m. w miejscowej Synagodze w Ostrowcu uroczyste nabożeństwo, odprawione przez Kantora Chmielnickiego przy współudziale chóru i orkiestry. Do tłumnie zebranej publiczności przemówili p. r. ławnik Beigelman, Dr. Holler i Rabi-

Nr. E. 722/30. **Ogłoszenie**

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowcu w myśl art. 1030 pr. Cyw. niniejszym ogłasza, że w dniu 4 grudnia 1930 r., o godz. 10 rano w Ostrowcu, Rynek 20, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Szmula Bachmajera, a składającego się z nici, guzików, grzebieni, spinek, gum i t. p. oszacowanego na 2251 zł.

Sprzedaż odbędzie się niżej szacunku.

Spis ruchomości i szacunek ich przejrzyć można w dniu i miejscu licytacji. 243)

Nr. E. 1728/30. **Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowcu w myśl art. 1030 pr. Cyw. niniejszym ogłasza, że w dniu 1 grudnia 1930 r., o godz. 10 rano, w Ostrowcu, na Rynku, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Wacława i Heleny małż. Manowskich, a składającego się z umeblowania domowego i pojazdu mechanicznego, oszacow. na 5680 zł.

Spis ruchomości i szacunek ich przejrzyć można w dniu i miejscu licytacji. 244)

nowicz, którzy w doniosłych słowach skreślili znaczenie dzisiejszego święta dla całego narodu polskiego oraz ludności żydowskiej.

Panowie Dr. Holler i ławnik Beigelman, nawiązując do chwili obecnej, wezwali obywateli do masowego poparcia Marszałka Piłsudskiego i jego rządu, jako tego, który daje pełną gwarancję, że dbać będzie o dobro kraju i wszystkich jego obywateli bez różnicy wyznania i narodowości.

Kończąc swe przemówienie ławnik Beigelman zwrócił się do zebranych temi słowy: „Dzisiejszy uroczysty obchód zbiega się również z okresem wyborów do Sejmu i oto w tym nader ważnym i decydującym momencie winniśmy wszyscy sięgnąć do najwznioślejszych kart historii Polski i pamiętać, że Marszałek Piłsudski był tym, który faktycznie zerwał kajdany niewoli narodu polskiego i był pierwszym budowniczym Państwa Polskiego.

Jeżeli to wszystko sobie uprzytomnimy, to jestem przeświadczony, że całe społeczeństwo znajdzie się przy Marszałku Piłsudskim, który zdecydował się przy obecnych wyborach wejść do sejmu z listy Nr. 1 B. B. W. R., aby uzdrowić i udoskonalić metodę pracy parlamentarnej. Jestem przeświadczony, że cały naród, tak, jak w roku 1918-1920, szukał oparcia i ratunku w Marszałku Piłsudskim, i obecnie stanie z Nim do pracy około rozwoju i utrwalenia Państwa Polskiego, albowiem On jeden poprowadzi Państwo Polskie do mocarstwowej potęgi.

Mówca zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego, który rozentuzjazmowana publiczność trzykrotnie powtórzyła. Uroczystość zakończono odśpiewaniem przez Kantora Chmielnickiego i przy współudziale chóru i orkiestry hymnu polskiego i pierwszej brygady.

Poświęcone Marszałkowi Piłsudskiemu.

Od najwcześniejszej młodości

O Twoich czynach słyszałem,

A gdy po latach dojrzałem,

Pojąłem istotę Twojej wielkości.

Tyś wczął walkę z caratem

I o wolną Polskę wołał w świat.

Za tobą stanął młodzieży kwiat

Do walki z moskiewskim katem.

I powstała trudem i krwią Waszą zdobyta

Niepodległa silna i wolna

Do samodzielnego życia zdolna

Najjaśniejsza Rzeczpospolita

A Ty, Budowniczy, nie spoczęłeś na wawrzynach

I naprzód prowadzisz Dzieło Odrodzenia,

Aby z niewoli nie ostało się ani cienia....

A słowo głoszone utwierdzasz w czynach.

Ostrowiec, listopad 1930 r.

Dejw Rabinowleż.

Nr. E. 2453/30. **Ogłoszenie,**

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowcu w myśl art. 1030 pr. Cyw. niniejszym ogłasza, że w dniu 25 listopada 1930 r., o godz. 10 rano, w Ożarowie, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do firmy „Młyn Automacyjny Elektrownia w Ożarowie“, a składającego się z wagonu koksu i dwóch beczek oliwy, oszacowan. na 2050 zł.

Sprzedaż odbędzie się niżej szacunku.

Spis ruchomości i szacunek ich przejrzyć można w dniu i miejscu licytacji. 245)

Nr. E. 3523/30 **Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowcu w myśl art. 1030 pr. Cyw. niniejszym ogłasza, że w dniu 18 grudnia 1930 r., o godz. 10 rano, w Ostrowcu, Rynek 34, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Gutermana Lejzora Arona, a składającego się z umeblowania, oraz odzieży, oszacowanego na 1111 zł.

Spis ruchomości i szacunek ich przejrzyć można w dniu i miejscu licytacji. 246)

POLSKA PAŃSTWOWA LOTERJA KLASOWA

oznajmia wszystkim graczom, że losy do 23-ej Loterji są już do nabycia u wszystkich kolektorów.

Cena całego losu wynosi w każdej klasie zł. 40.—,
ćwiartki zł. 10.—.

CO DRUGI LOS WYGRYWA.

Ciągnięcie w klasie I-ej dnia 18 i 20 listopada
1930 r.

247)

Wyłączną sprzedaż znanych ze swej dobroci **drzewek owocowych i krzewów**

hodowli **GOSPODARSTWA SADOWEGO JÓZEFÓW n/Wisłą**

objęła

Spółdzielnia Rolnicza Opatowsko-Sandomierska

i Oddziały w Józefowie n/Wisłą, Jakubowicach, Klimontowie,
Nadbrzeziu, Opatowie, Sandomierzu, Staszowie i Zawichoście.

Szczegółowe cenniki i katalogi oraz porady fachowe na żądanie wysyłane są bezpłatnie.

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZA OPATOWSKO-SANDOMIERSKA

W O S T R O W C U

i Oddziały w Józefowie n/Wisłą, Jakubowicach, Klimontowie, Nadbrzeziu, Opatowie, Sandomierzu, Staszowie i Zawichoście

dostarcza po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach:

Nawozy sztuczne. Środki dezynfekcyjne do bejcowania zboża. Zboża siewne. Maszyny i narzędzia rolnicze. Artykuły budowlane jak: cement, gwoździe, papę, smołowiec, dachówkę asbestową, blachę i t. p. Artykuły gospodarstwa rolnego i domowego. Rowery „Łucznik” wyrobu Państw. Fabryki Broni w Radomiu, oraz zakupuje w każdej ilości ZBOŻE, płacąc najwyższe ceny.

Współpracuje z Kasami Stefczyka i Gminnymi, za których pośrednictwem dostarcza towary oraz zawiera umowy, na podstawie których Kasy Stefczyka wypłacają zaliczki na zboże.

Udziela bezpłatnie wszelkich wyjaśnień, porad i wskazówek, dotyczących stosowania nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi rolniczych, wyboru zbóż siewnych i t. p.

248)